

SŁOWO

WILNO, Środa 13 grudnia 1933 r.

Redakcja: Administracja: Wilno, Zamkowa 2, otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82, Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odświeżeniem do domu, lub z przysyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa obciążona ryczałem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednopłatkowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty „Kaz” nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GROBNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KLECK — Sudep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kłosk St. Michalskiego.
 NAWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.
 PODBRODZIE — ul. Wieńska 15 T. Gurwicz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ŚLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 18.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetywe ul. 3 Maja 8.
 SZARKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte. zmy.
 WOŁOZYŃ — Liberman, Kłosk gazetowy.
 WARSZAWA — Kłosk Księg. Kol. „Ruch”.

POLEMIKA JAŁOWA

Ukazał się ostatni w tym roku zeszyt „Oriensu”. Zgodnie z ustaloną tradycją, na łamach tego niezwykłego czasopisma wielokrotnie, bodaj we wszystkich przypadkach, odmienia się moje nazwisko: redaktor ks. Jan Urban T. J. zaszczyca moje artykuły szereg, powiedziałabym, wyjątkową uwagą...

Wymiana zdań na jakikolwiek bądź temat, a już tem bardziej na temat akcji obrzędowej, bodaj we wszystkich przypadkach, odmienia się moje nazwisko: redaktor ks. Jan Urban T. J. zaszczyca moje artykuły szereg, powiedziałabym, wyjątkową uwagą...

Niestety, redakcja „Oriensu” stosuje w polemice metody bardzo niewybredne, używane przedzwyczajnie przez prasę partijną w okresach przedwyborczych. Zaprzeczając wszystko, co jest niemiłe, — polemizować nie z tezami przeciwnika, lecz z poszczególnymi danymi, tak wyrwanymi z całości, że można im nadać odmienny sens, — oto ulubione chwytaki takich polemistów.

Wielokrotnie już mówiliśmy i jeszcze raz zeszerym smutkiem powtórzę możemy: „Jakiż redaktor „Oriensu” jest niepodobny do byłego redaktora „Przeglądu Powszechnego!”

Osoby, nie orientujące się w tem, jak sprawy stoją, nie dowiedzą się niczego z najbardziej pałętanych wykrzykników, — osoby, które aż za dobrze wiedzą, co jest i jak, — tylko się zgorzszą, gdy na łamach oficjalnego organu „Oriensu” Wschodniej Oś. Jeszty zobaczą twierdzenia, dalekie od ścisłości.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Praca ta jest skazana na niepowodzenie, — ma już kompletne niepowodzenie, którego jasnkawy obraz da nam statystyka wyznania, — gdy zostanie podsumowane wyniki ostatniego spisu ludności.

Na drodze porozumienia polsko-gdańskiego

WARSZAWA. PAT. — W związku z czynionymi nadal wysiłkami rządu polskiego i Senatu w.m. Gdańska, by rozwiązać całokształt spraw, istniejących pomiędzy Gdańskiem a Polską, przybył do Warszawy na dwudniowy pobyt dnia 11 i 12 grudnia prezydent Senatu p. Rauschning. Przedmiotem rozmów było przedewszystkiem stwierdzenie przesłanki dla trwałej pacyfikacji stosunków między Gdańskiem a Polską. Poza tem wyjaśniono szereg spraw spornych, które jeszcze dotychczas nie były zatławione przez instancje Ligi Narodów. Roz-

Otwarcie Reichstagu

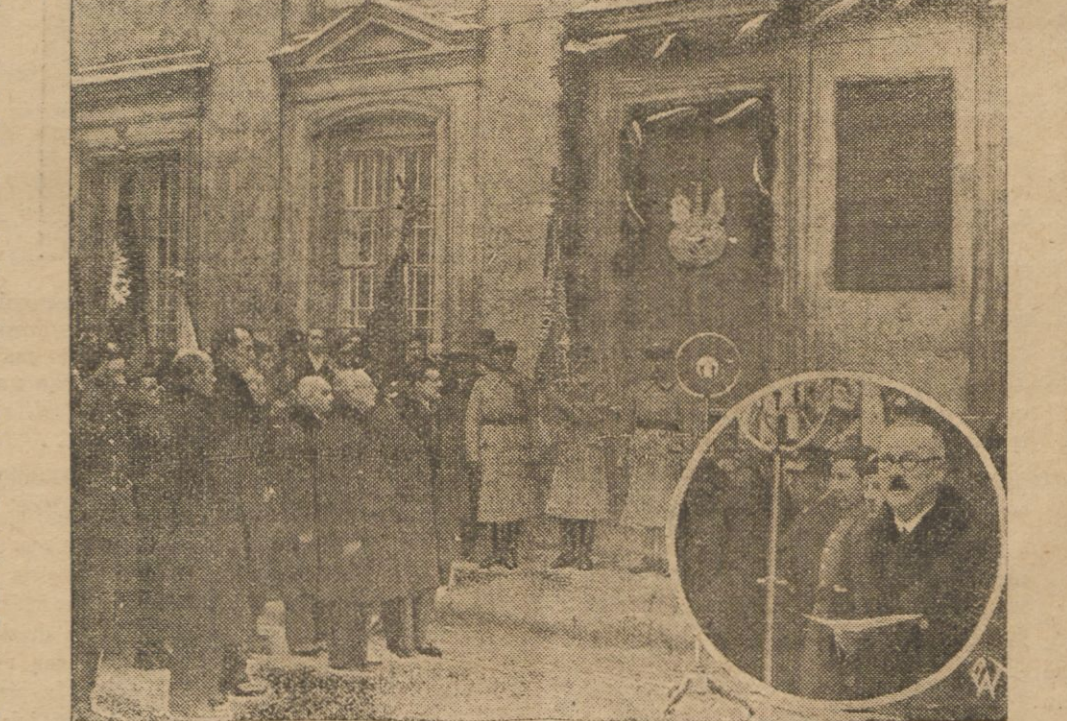
BERLIN. PAT. — Otwarcie i ukonstytuowanie się nowo wybranego Reichstagu odbyło się we wtorek o godzinie 15 w sali opery Krolla. Posiedzenie trwało do godz. 19. W uroczystej atmosferze otwarto Reichstag. W uroczystościach wzięli udział: prezydent senatu, marszałek, kanclerz i inni członkowie Reichstagu. W uroczystościach wzięli udział: prezydent senatu, marszałek, kanclerz i inni członkowie Reichstagu.

Obrady Komisji Budżetowej Sejmu

PRELIMINARZ SEJMU I SENATU WARSZAWA. PAT. — W dniu 12 b.m. przed południem komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Sejmu i Senatu.

Sejmu, stwierdzając w konkluzji, że we wszystkich działach istnieje stała tendencja obniżania wydatków. Przechodząc do omówienia preliminarza Senatu, referent podkreślił, że wydatki na rok 1933 — 34 preliminarzowane są w wysokości 1.622.700 zł., t.j. o 36.417 zł. mniej niż w ubiegłym roku budżetowym i 26 26,3 proc. mniej, niż w roku 1929 — 30 § 1, t.j. wydatki na placę — i to zarówno w dziale Sejmu jak i Senatu — uległy jeszcze pewnym zmianom po wejściu w życie nowej ustawy o uposażeniach. Dokładne cyfry podane będą przy 3-dnem czytaniu. Referent wniósł o podwyższenie wydatków § 1 Senatu o 6.550 zł. przy czem sumę tę marszałek Senatu

Tablica ku czci ś. p. Tadeusza Hołówki



W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci ś. p. Tadeusza Hołówki, wnuczonej w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w inicjatywę Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego im. Tadeusza Hołówki. W uroczystości wzięli udział oprócz rodziny ś. p. T. Hołówki członkowie rządu z p. premierem Jędrzejewiczem na czele, ambasador Patek, przedstawiciele władz wojskowych z gen. Orlicz-Dreszerem,

Komisja budżetowa Sejmu przyjęła w drugim czytaniu preliminarz budżetu sejmu i Senatu.

BUDŻET MIN. POCZT I TELEGRAFÓW

WARSZAWA. PAT. Na posiedzeniu popołudniowym komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała preliminarz budżetowy Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci ś. p. Tadeusza Hołówki, wnuczonej w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w inicjatywę Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego im. Tadeusza Hołówki. W uroczystości wzięli udział oprócz rodziny ś. p. T. Hołówki członkowie rządu z p. premierem Jędrzejewiczem na czele, ambasador Patek, przedstawiciele władz wojskowych z gen. Orlicz-Dreszerem,

Ruch rewolucyjny w Hiszpanji

PARYŻ. PAT. Ruch rewolucyjny w Hiszpanji nie został jeszcze całkowicie opanowany. Z całego kraju dochodzą wiadomości, o licznych stłeczeniach, w których zginęło wiele osób. Z Madrytu donoszą, że ubiegłej nocy miały miejsce rozruchy w Logrono. W miasteczku tem w czasie walk zabiło 2 policjantów i ciężko rannego 11-tu. Ze strony rewolucjonistów zginęło 5 osób a kilkanaście zostało rannych. Do powyższych wypadków doszło w St. Vicente, gdzie rewolucjoniści podali się, dopiero gdy lotnicze zbombardowali ich siedzibę. W Saragoście walka między rewolucjonistami a gwardją cywilną trwała kilka godzin. W walce tej zginęło 3 spiskowców, a kilkanaście osób zostało poranychych. Z Gibraltaru donoszą, że rewolucjoniści ostrzelali pociąg idący z Algeiras do Madrytu. Konwójujący pociąg żołnierze dali salwę do rewolucjonistów, zabijając z nich 2. W miejscowości Elvina spiskowcy pod-

palili kościół, aby odwrócić uwagę policji od prochowni, w której zabrali kilkadziesiąt kilogramów materiałów wybuchowych. W czasie pociągu jeden rewolucjonista został zabity 4 zaś rannych. W pobliżu miasta Leon dokonano zamachu bombowego na tor kolejowy na kilka minut przed nadejściem pociągu pośpiesznego. Tylko dzięki przytomności unyśnu marszynisty nie doszło do katastrofy. W miejscowości Tomino grupa rewolucjonistów proklamowała republikę komunistyczną. W miejscowości Elta podczas starcia rewolucjonistów z policją zabiło jedną osobę. 9 osób jest ciężko rannych.

Zwołanie posiedzenia Komisji z granicznej

WARSZAWA. PAT. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych poseł Janusz Radziwiłł wystosował do członków komisji następujące zawiadomienie.

Na żądanie pp. posłów Stanisława Strómskiego i tow., z powołaniem się na art. 76 regulaminu obrad Sejmu, zwołuje posiedzenie komisji spraw zagranicznych na dzień 15 grudnia o godz. 17-tej

Paul Boncour przyjedzie z rewizytą

WARSZAWA. (tel. w.) Dowiadujemy się, że ambasador Laroche, który był przyjęty przez ministra Becka w czasie rozmowy swej, potwierdził pogłosk, jaka ostatnio obiegła prasę, że francuski minister spraw zagranicznych Paul Boncour ma zamiar w czasie najbliższym złożyć rewizytę p. min. Beckowi.

Dymisja min. Zauniusa

RYGA. PAT. Donoszą z Kowny, że w dniu 12 b. m. w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencja z udziałem posła litewskiego w Moskwie Bałtrajczasa, posła w Londynie Sidzikausa i ministra w Paryżu Kilmasa. Na konferencji tej wymieniono posłowie w ostro sposób zaatakowali kierunek polityki ministra Zauniusa.

NOWY ATTACHE WOJSKOWY SOWIETÓW

WARSZAWA. (tel. w.) Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy nowo mianowany attache wojskowy sowiecki Siemionow, który dotychczas zajmował stanowisko w Kownie. Siemionow jest w randze generała. Dotychczasowy attache Lewin został odwołany do Moskwy.

CENTRALE ZŁECEN

WARSZAWA. (tel. w.) Już w najbliższym czasie w większych centrach telefonicznych w Polsce, będzie wprowadzona specjalna obsługa abonentów za pomocą t. zw. centrów zleceń. Według tej inowacji abonent korzystający z usług centrów, będzie mógł łączyć się w domu z centralą zleceń, w czasie jego nieobecności w domu udzielają zgłaszającym się na jego telefon zleconych wiadomości i odrobinie przyjmowałyby dlań wszelkie zlecenia.

WATYKAN ZAKUPUJE ZŁOTO

WARSZAWA (tel. w.) Z Londynu donoszą, że Watykan polecił zakupić na rynku londyńskim większe ilości złota. Większa część sum, które wpłynęły w okazji Roku Świętego ma być ulokowana w stacjach złota.

SPOTKANIE MINISTRÓW BENESZA I TITULESCU

KOSZYCE. PAT. — Komunikat oficjalny o spotkaniu ministrów Benesza i Titulescu głosi, że obaj ministrowie, omówiwszy wyniki podróży Titulescu do Sofji, Aten i Ankary i zbadawszy obecną sytuację międzynarodową, stwierdzili ponownie zgodność poglądów na absolutną nienużalszalność pakta Ligi Narodów, w jego obecnem brzmieniu.

ZMARE SYM TOLSTOJA

NEW HAVEN. (stan Connecticut) PAT. Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Iłja Tolstoj, sławny pisarza Lwa Tolstoj.

TELEGRAMY

ŚWIĄTOKŁO W DNIU IMIENIN P. MAR-SZALKOWEJ PISLUDSKIEJ

WARSZAWA. PAT. — W dniu 12 b.m. z okazji imienin pani Marszałkowej Aleksandry Pisłudskiej w godzinach popołudniowych przybył do Belwederu szereg delegatów z różnych powiatów, przodzieckich, oraz delegacji wielu instytucji i placówek społecznych, celem złożenia życzeń i podziękowania za troski i starania, położone przez Dostojną Solenizantkę w pracy społecznej.

PULK. STACHIEWICZ DOWÓDCA 7 DYW. PIECHOTY

WARSZAWA. (tel. w.) Dowódcą 7 dywizji piechoty gen. brygady Mieczysław Dąbkowski na własne żądanie dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przeniesiony został w stan spoczynku. Na jego miejsce mianowany został płk. dypl. Wacław Stachewicz, dotychczasowy dowódca piechoty dywizyjnej 1-szej Dywizji Piechoty Legionów.

W związku z przeniesieniem w stan spoczynku generała Dąbkowskiego, Marszałek Pisłudski wyraził generałowi Dąbkowskiemu swoje uznanie, oraz podziękowanie za pracę dla Polski.

WATYKAN ZAKUPUJE ZŁOTO

WARSZAWA (tel. w.) Z Londynu donoszą, że Watykan polecił zakupić na rynku londyńskim większe ilości złota. Większa część sum, które wpłynęły w okazji Roku Świętego ma być ulokowana w stacjach złota.

SPOTKANIE MINISTRÓW BENESZA I TITULESCU

KOSZYCE. PAT. — Komunikat oficjalny o spotkaniu ministrów Benesza i Titulescu głosi, że obaj ministrowie, omówiwszy wyniki podróży Titulescu do Sofji, Aten i Ankary i zbadawszy obecną sytuację międzynarodową, stwierdzili ponownie zgodność poglądów na absolutną nienużalszalność pakta Ligi Narodów, w jego obecnem brzmieniu.

ZMARE SYM TOLSTOJA

NEW HAVEN. (stan Connecticut) PAT. Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Iłja Tolstoj, sławny pisarza Lwa Tolstoj.

POMNIKI I POMNIKI

Gazeta Polska (342) porusza aktualną wszędzie, w Warszawie zaś szczególnie, sprawę powojennych pomników. Przed wojną wy-

I. TROKI POD WZGLĘDEM TURYSTYCZNYM I GOSPODARCZYM

Troki, są obecnie ośrodkiem turystyki i sportów wodnych. W sezonie letnim zjeżdża do Trok b. wiele wycieczek, turystów, gości zagranicznych, dostojników państwa. Rok rocznie odbywają się reprezentacyjne wyczeki-polskie i przeto wioślarskie ostatnio z udziałem Łotwy i przeto tysięcznej rzeszy publiczności.

III. PRACA W SEMINARIUM

Państw. Seminarjum Naucz. w Trokach zostało zorganizowane w 1924 r. W ub. r. upływa 10 lat pracy pod jednym kierownictwem i prawie z tym samym zapalem nauczycielskim; powstało Seminarjum z ruin powojennych. Przy Seminarjum istnieje internat i sześcioklasowa szkoła ćwiczeń. W internacie przebywa 85 proc. i więcej młodzieży szkolnej, miejscowa młodzież z Trok spędza dobrowolnie popołudnia w internacie.

Ludność Trok należy podnieść na wyższy szczebel kultury tak, aby zdołała wziąć udział w akcji letniskowej, turystycznej i innych i czerpać środki do życia z tej dziedziny pracy.

Letnisk w Trokach niema. — Akcja kwaternowa letniskowa zajęło się Kolo Młodsińskich Trok. P. T. Kraj. ma jednak b. wiele trudności wobec kryzysu i b. niskiej kultury mieszkańców Trok.

Samorząd miejski w Trokach nie wykazał dotychczas żadnej inicjatywy ani starań w kierunku wykorzystania Trok pod względem turystycznym i letniskowym dla podniesienia stanu gospodarczego miasta.

W najbliższym sezonie letnim ma być uruchomiony przystanek kolejowy w Starych Trokach pod nazwą „Troki”, odległy o niecałe 4 km. od N. Trok, — co wzmocni ruch turystyczny.

II. OBECNA SYTUACJA TROK WOBEC LIKWIDACJI SEMINARIUM

Przed 10 laty, gdy nie było szkoły średniej i wojska w Trokach, Troki były dzurą zabita deskami od świata. Dzięki Seminarjum, jako kulturalnemu ośrodkowi, zaczęły rozwijać się ruchy turystyczne.

Obecnie Seminarjum likwiduje się wobec nowej ustawy szkolnej. Dwa kursy pierwszy i drugi już są skasowane. Dotychczas wiadomo, czy będzie jakaś szkoła średnia na miejscu Seminarjum.

Jest dwa projekty utworzyć szkołę zawodową średnią ewentualnie czteroklasowe gimnazjum ogólnokształcącego typu.

Szkola zawodowa średnia niema szans powodzenia, gdyż 1) komisja Min. W. R. i O. P. stwierdziła, że niema w Trokach odpowiednich warunków na szkołę rolniczą ewent. ogrodniczą, 2) ludność i miasto nie mają środków na kosztowną szkołę zawodową, 3) frekwencja miejscowej młodzieży będzie niewystarczająca, zaś przyjętego elementu nie będzie, gdyż już w Wilnie jest dobrze zorganizowana szkoła ogrodnicza.

Nadzwyczaj uboga ludność o bardzo niskiej kulturze narazie potrzebuje niższej szkoły zawodowej, gdyż w Trokach niema wykwalifikowanych rzemieślników, — co przy rozwijającym się ruchu letniskowo - turyst. jest niezbędne.

RACJE BYTU W TROKACH MA JEDYNE SZKOŁA ŚREDNIA OGÓLNO - KSZTAŁCĄCA — GIMNAZJUM Z INTERNATEM

Taka szkoła nietylko ma doskonałe warunki do pracy wskutek oderwania się od

Ignacy Kraszewski będzie gapić się na pa-pienki od świętej Jadwigi. Kiliński przysiądnie na armacie, a przyszłe pokolenia będą się tylko dziwić.

— Co za odwagę mieli jednak nasi ojcowie!

W Wilnie w sposób zgoda nieoczekiwany stanął nad Wilją drewniany Miekiewicz, — w podobny sposób omal nie stanął rzeźbiony przez malarza Witold, — a i trwały pomnik Miekiewicza stanie w wartkach, dawniej nie znanych...

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA

Wszelkie muzea i wystawy można zwiędzić w kapeluszu na głowie; nawet watykańskie, z wyjątkiem oczywista kaplicy Sykstyńskiej, do której zstępują każdy turysta od-ruchowo odłania głowę. A jednak już w przedzianku wystawy faszystowskiej zwrócić zwiędzającemu uwagę wartowników: — Cappello, signore! Kapelusze, panie.

Tu trzeba zdejmować kapelusze. I nietylko zapewne dlatego, że w środku gmachu znajduje się miejsce, do którego wchodząc każdy odruchowo odłoniłby głowę. Miejsce to nazywa się Sacratio dei Martiri — Przy-bytok Męczenników. Nie. Trzeba chodzić po wystawie faszystowskiej jak w kościele: nie ulega wątpliwości, że taki nastrój musi zgod-nie z intencjami organizatorów, wywoływać wystawę. Musi — oto odpowiedni wyraz. Jak rozkaz. Ale niektóre były działy i bez przy-musu, spontanicznie podnoszą, odurzają i nawet egzaltują widza.

Wystawa nosi nazwę „Mostra della Rivoluzione Fascista”. Mieści się przy via Nazionale w budynku starym, przeznaczonym do wystaw w ogólności. Zewnątrz przerobio-no go, przysłoniwszy dawny secesyjny fronton modernistycznym blokiem w kolorze bruno-czerwonym. Kształtem czterech kolumn murowano we fronton obrzmie, polyskują-cie czarna biała fasces, z wnetkniętymi u szczytu toporami, których forma jest geometrycznie uproszczona. Z prawej strony, nad jednym z wejść, góruje ogromna X — dzie-sięciolecie faszystów. Wzdłuż portali biegnie blyszący, wielki napis. Tym sposobem, stary gmach przeobraził się zupełnie; nabrął wy-gład nowoczesny, a może i przyszłościowego, stał się futurystyczny. Nie można je-dnak powiedzieć, by jego architektura wpa-

POZNAŃ. PAT. — Na szosie pod Swarzędem w pobliżu Poznania wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginęła jedna osoba. Szosą tą jechał w kierunku Poznania samochód ciężarowy, należący do p. Kuczyńskiego ze Zgierza, naładowany towa-rami włókienniczymi. Niedaleko od Swarzędza szofer samochodu stracił panowanie nad

WARSZAWA. (tel. wł.) Od kilku dni wywoływał wśród przechodniów żydów niemiłe wrażenie. Wczoraj wieczorem kolporter jakiś pisma antyżydowskiego, ubranego w mundur ludzkiego przypominający mundur hitlerowców. Widok tak ubranego sprzedawcy

W przeciagu jednej nocy rozegrał się w kół siedemnastu pereł prawdziwy romans kryminalny, napisany przez samo życie. O przygodach, jakich jej pereł doznały owej nocy, dowiedzieli się ich właściciele dopiero na-jazut rano, gdy już znowu znalazły się w jej posiadaniu.

WARSZAWA W ZIMOWEJ SZACIE

Zimowa szata zmienia nieraz do niepoznania wygląd miasta. Oto widok, który wprowadzić może w zakłopotanie najlepszych znawców Warszawy. Przedstawia on siedzibę warszawskiego Tow. Cyklistów na Dymasach w pięknym obramowaniu zimowym.

W sposób następujący: wystawa składa się z osiemnastu sal dolnego piętra i siedmiu gór-nych; obejmują one epokę dziejową Italii od roku 1914 do chwili obecnej; każda sala poświęcona jest pewnemu wydarzeniu historycznemu lub pewnemu okresowi; wydarzenia unaoznaczone zostały zapomocą ilustracji, fotografii, dokumentów, czasopism, wykresów, map i t.p. — wszystko to w odpowiednich zestawieniach, umiejętnie zmontowane w wiel

sto! na wysokim poziomie. Nienaprawdę czo-wało nad nią kilkunastu wybitnych malarzy z Prampolinia na czele. Sztuka przyszła z niezawodną pomocą polityce, ta sztuka, której wartość rozumie Duce, tworząc takie dzieła, jak swój obelisk, stadion, majestatyknie uo-wagę ulicę w Rzymie — via del' Impero, wzdłuż niej posągi imperatorów rzymskich i t.d. — z gestem godnym Augusta czy Flawjuszów. Z charakterem dokumentaryjnym wysta-

fji Franciszka Józefa, zlanego wieścią o mordzie, i od montażu artykułów z pism ówczesnych, podających wykrzyknikowo tele-gram o wybuchu wojny. Ale dalej już Italia: la guerra italiana! la vittoria italiana! Gazety, pisma, depesze, plany, korespondencja, rozkazy sztabu, statystyki, listy i zdję-cia, zdjęcia bez końca. Te sale stanowią pre-ludium do dalszych: rok 1920! Fiume! Dal-macja! Włoski Adryatyk! d'Annunzio, który ukazaniem się we Fiume budzi entuzjazm nietylko w tem mieście lecz i w całym Wołoszech! Vittoria italiana! Evviva! Potem przygo-towania marszu na Rzym. Tryumfalny marsz czarnych koszar! Odwraca się kartę historii. Początek nowej ery dla Włoch! Pisma, rozkazy Duce, plany, depesze, obrzy-mie montaż fotografij...

Na górnym piętrze dorobek rządów Mus-soliniego: wszystko, czego dokonano w polityce, w życiu społecznym i gospodarczym, w ustawodawstwie i przemyśle, w rolnictwie i handlu, w literaturze i propagandzie, w armji, lotnictwie i żegludze, w wychowaniu i szkolnictwie, w robotach publicznych i w zwalczaniu kryzysu... Dokumenty, dokumen-ty. I znów trzeba stwierdzić, że dorobek jest imponujący. Wreszcie dział książki i prasy. Co napisano o Mussolinim i faszystwie we Włoszech i we wszystkich częściach świata... Książki w niezliczonych językach. Szukam polskich. Daremnie. Nakoniec jest jedna: przekład na język polski studjum o faszys-twie, napisanego przez sekretarza ambasady włoskiej w Warszawie.

Marsz po wystawie zakończyć wypada w dwóch salach, które mają doprowadzić Włocha do szczytu wzruszenia i uniesienia: sala Mussoliniego (zamech 7 kwietnia 1926) wisi za szkłem, rdzawa i wyblakła. To samo zielona wstęga orderu, przebita kulą; to samo zbrzydzany krwią tekst przemówienia, któ-re podówczas wygłaszał Duce na Kapitolu. Sacratio.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

Prudential "i" "Przezorność" TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ WILNO, UL. MICKIEWICZA 24. Aktwa Tow. The Prudential Assurance Co Ltd. wynoszą podług parytetu prawie 11 i pół miljarða zł. przeszło 17 i pół miljarða zł.

Katastrofa samochodowa koło Poznania

POZNAŃ. PAT. — Na szosie pod Swarzędem w pobliżu Poznania wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginęła jedna osoba. Szosą tą jechał w kierunku Poznania samochód ciężarowy, należący do p. Kuczyńskiego ze Zgierza, naładowany towa-rami włókienniczymi. Niedaleko od Swarzędza szofer samochodu stracił panowanie nad

Strój powodem napadu

WARSZAWA. (tel. wł.) Od kilku dni wywoływał wśród przechodniów żydów niemiłe wrażenie. Wczoraj wieczorem kolporter jakiś pisma antyżydowskiego, ubranego w mundur ludzkiego przypominający mundur hitlerowców. Widok tak ubranego sprzedawcy

Wędrujące pereł

W przeciagu jednej nocy rozegrał się w kół siedemnastu pereł prawdziwy romans kryminalny, napisany przez samo życie. O przygodach, jakich jej pereł doznały owej nocy, dowiedzieli się ich właściciele dopiero na-jazut rano, gdy już znowu znalazły się w jej posiadaniu.

Miss Coventy, bogata Angielka, zatrzymała się w jednym z hoteli w Batawji. Po południu wychodziła na spacer w okolice miasta. Siedemnaście szkieł pięknych, nieopra-wionych pereł ziołyła wraz z innymi drogo-cnościami do szkatułki.

Jeden z bywałców tej spelunki, brazylij-ski d'Arnone, postrach sięgający wokół swym zachowaniem i opinią, zainteresował się perłami. Obejrzał je dokładnie, poczem wsunął niedbale do kieszeni, dał malowitwo-cie pieniądze i oznajmił, że sprawa już za-latowana. Służący nolens volens musiał się tym zadowolić. D'Arnone tańczył potem z jedną z „dam”, tłumnie nawiedzających knajpy portowe, i nie zauważył w tłoku, że jakaś ręka zagłębiła się w jego kieszeni i wyciągnęła zeń pakierek z perłami. Dopiero po skończonym tańcu odkrył stratę i rzucił się wściekły na swą uszerekę, posiadając ją o kradzież. Za wrzeszczącą dziewczyną ujęło się dwóch marynarzy i obito brazylijczyka do utraty przytomności. Bezwałdnego wy-rzucano na ulicę.

Tymczasem prawdziwy złodziej — nie kto inny, tylko służa hotelowy — wydosłał się z powtórnie skradzionymi perłami z tłoku. Nie zauważył, iż dwóch chińczyków pilnie go obserwowano w czasie kradzieży. Jak dwa cienie chińczycy ruszyli za nim uliczkami... Zanim mały zaczął wkroczyć do następnej spelunki, awie ręce uchwyliły go z tyłu za szyję i cisnęły o ziemię. Drugi napastnik przesu-kałwł gorączkowo jego kieszenie. Nie zdążył jednak znaleźć pereł, gdyż zjawił się nie-spodzianie patrol policyjny i obaj chińczycy wzięli nogi za pas.

Policejanci zabrali ofiarę napadci do ko-misarjatu. Lekarz policyjny zbadał jego obra-żenia cieleśne, a jednocześnie znalazł w jego wielkiej kieszce pakierek z perłami, przesor-nie tam ukryty. Niedługo trwało śledztwo. Słu-żący przyznał się do wszystkiego i gdy Miss Coventy obudzila się następnego ranka, otrzy-mała ze zdziwieniem swoich siedemnaście pereł z rąk policyj. Nic nie straciła na piękności po wszystkich nocnych awanturach, ja-kich były bohaterkami.

W związku z odbywającą się w Chicago wystawą środków upiększania, powien fabrykant kosmetyków z New Yorku oświadcza, iż mężczyźni wydają tyleż na pomady do twarzy, lakier do paznokci, środki na włosy, do golenia, zębów, masażu twarzy, i t.d. co kobiety na swoje kosmetyki Olbiaza na roczny obrót na 15 do 20 milionów dolarów. Pięć procent więcej niż w roku 1931! Ostatnio za-panowała wśród panów moda pudrowania so-bie nosa.

Próżność męska

W związku z odbywającą się w Chicago wystawą środków upiększania, powien fabrykant kosmetyków z New Yorku oświadcza, iż mężczyźni wydają tyleż na pomady do twarzy, lakier do paznokci, środki na włosy, do golenia, zębów, masażu twarzy, i t.d. co kobiety na swoje kosmetyki Olbiaza na roczny obrót na 15 do 20 milionów dolarów. Pięć procent więcej niż w roku 1931! Ostatnio za-panowała wśród panów moda pudrowania so-bie nosa.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

Imperator rzymski już za życia był di-vus. Boski. Po śmierci wznoszono mu świątynie. Każdy, kto pragnie zwiędzić nienastającą wy-stawę „della rivoluzione fascista” w Rzymie, otrzymuje 70 proc. zniżki kolejowej. Pod warunkiem, że ostepuje swój bilet w biurze kolejowym, które znajduje się również w gma-chu wystawy. Wysz.

W obliczu klęski głodu

Mniej więcej miesiąc temu podaliśmy na tem miejscu liczby przeciętne...

Podano w zestawieniu ogólne ilości nie-doboru...

Dla zobrazowania stanu dostatecznym przybliżeniem są już jednak przytoczone cyfry...

Żyto i niektóre inne zboża. Zbiory przeciętne same przez się, jakkolwiek obrazują stopień klęski...

Zbiory główniejszych plodów rolnych wyniosły w tym roku na terenie województwa wileńskiego:

Table with 2 columns: crop type (pszenica, żyto, jęczmień, owsa, groch, ziemniaki) and yield (tys. q).

Dla określenia niedoboru należałoby porównać zbiory...

Mając na względzie potrzebę oparcia porównania na cyfrach...

Table with 2 columns: crop type (pszenica, żyta, jęczmienia, owsa, grochu, ziemniaków) and yield (tys. cent. m.).

Nieurodzajem dotknięte zostały najbardziej następujące powiaty: brasławski, dziśnieński...

W powiecie brasławskim niedobór wymiarych wyżej plodów rolnych wynosi kolejno w tysiącach cent. metr.: 9,0, 84,2, 35,0, 50,0, 11,7 i 268,7.

KSIAŻKI dla rodaków na obczyźnie. Stowarzyszenie Opieka Polowa nad Rodakami na Obczyźnie...

Z życia kulturalnego Bakszt

Z postępowym ogólnym czasem obecnych ruszyły się i Bakszt. Kat zapadły pod względem życia kulturalno-oświatowego...

Zarząd biblioteki w składzie: ks. A. Sienkiewicz, p. A. Leszkowicz wiceprezes, p. Stenotowa...

ŚRUDA Dziś 13. Laci Jutro Spóźniła. Wschód słońca g. 7,26. Zachód słońca g. 2,49.

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNE.

Z dnia 12 grudnia. Ciśnienie średnie: 763. Temperatura średnia: -14. Temperatura najwyższa: -3. Temperatura najniższa: -17.

PROGNOZA. W Wileńskim silny, pozmie umiarkowany lub dość silny mroz. Po mglistym lub miasmym chmurnym ranku...

MIEJSKA. — O godzinie handlu przed świętami. Kupcy z miasta zwrócili się do Starostwa...

— Falszywe dane meldunkowe. Wobec stwierdzenia wypadków fałszywych danych przy meldunkach...

— Restauracje w Noc Sylwestrową. Właściciele restauracji którzy chcą uzyskać przedłużenie w Noc Sylwestrową...

— Bezrobocie. Bezrobocie na terenie miasta Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia uległo dalszemu zwiększeniu...

SKARBOWA. — Prezes Lbzy Skarbowej E. Ratyński w dniu 12 b. m. wyjechał służbowo do Warszawy...

WOJSKOWA. — Komisja poborowa. Dzisiaj w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2, odbędzie się dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej...

AKADEMICKA. — Kolejowe ulgi akademickie. Wyższe uczelnie otrzymały znaczne uprawnienia przy wystawianiu świadectw...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Mrozy a lekcje w szkołach. W związku z następnym okresem mrozów władze szkolne wydały zarządzenie...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Kolejowe ulgi akademickie. Wyższe uczelnie otrzymały znaczne uprawnienia przy wystawianiu świadectw...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Mrozy a lekcje w szkołach. W związku z następnym okresem mrozów władze szkolne wydały zarządzenie...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Kolejowe ulgi akademickie. Wyższe uczelnie otrzymały znaczne uprawnienia przy wystawianiu świadectw...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Mrozy a lekcje w szkołach. W związku z następnym okresem mrozów władze szkolne wydały zarządzenie...

— Wyjazd Kuratora. Pan Kurator Okr. Szkolnego K. Szelański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy...

— Opłatek Akademickiego Koła Misyńskiego, Zarząd Akademickiego Koła Misyńskiego zaprasza Kol. Kol. Senjorki, Senjorków...

— Sąd żydowski. Sąd żydowski komitetu bojkotowego działa. Kilkaście tygodni temu Sąd Komitetu bojkotowego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Kierownictwo Sekcji Narciarskiej ZAKS'u komunikuje, że sucha zaprawa rozpocznie się w czwartek dnia 14-go grudnia...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

— Działalność w synagogach. W synagogach, miało tak gwałtowny wpływ na Lubockiego...

Justyna Strumiłły. Złożenie do grobów rodzinnych na Rossie zwłok. Zmarła na Litwie Kowieńskiej 18 kwietnia 1933 r. odbędzie się w dniu 13 grudnia r.b. po nabożeństwie...

Mauzoleum królewskie w Bazylice. WILNO. W mauzoleum królewskim pod mieszczącym klatkę schodową kaplicy przystąpiono do ostatecznych robót izolacyjnych...

Przewiezienie zwłok s. p. Justyna Strumiłły. 13 grudnia r.b. w Wilnie, na cmentarzu Rossa odbędzie się złożenie do grobów rodzinnych zwłok s. p. Justyna Strumiłły...

TEATR I MUZYKA. — TEATR MIEJSKI POHULANKA — Dziś w środę dnia 13 b. m. jedna z najświetniejszych współczesnych komedii „Stek” — Devala.

CO GRAJĄ W KINACH? — HELJOS — Król niedołągów PAN — Rewizor. ROXY — Małenka z Montparnase CASINO — Dziką dziewczyną.

ULTRA-WILNIANIE. Istnieje w Wilnie dziennik bardzo regionalny, ultra „tutejszy”, programowo — wileński. Pracuje w nim naczelna regionalno-wileńska literatka...

WYPADKI I KRADZIEŻE. — Grypa w mieście. Ostatnio władze sanitarne stwierdziły znowu znaczny spadek zasilanie na grupę. Ustalenie się pogody wypłynęło bezwzględnie na zmniejszenie zachorowań.

— Okradzione mieszkania. Nocy ubiegłej ze strachu domu Nr. 19 przy ul. Witebskiej nieznanymi sprawcami skradli na szkole Gołębiowskiej Walentyna bieliznę wartości 310 zł.

— Złodziejstwo w dr. Szabata. Dr. Szabata (Styczynska 8) skradziono z werandy odkręcając wartości 700 zł.

— Odnalezienie skradzionych rzeczy. Wykryto sprawcę kradzieży dywanu, płaszcza i innych rzeczy z mieszkania Kalinowskiej Zofii (W. Pohulanka 27).

— BEZ DACHU NAD GŁOWĄ. Na ul. Kolejowej zasłabła wskutek wycięcia 30 letnia Ewa Mironowiczowa.

— Spłonął dom. — W kol. Subocz gminy krzywieckiej spalił się dom mieszkalny Jurkiewicza Piotra. Straty około 500 zł.

WILKA. — Spłonął dom. — W kol. Subocz gminy krzywieckiej spalił się dom mieszkalny Jurkiewicza Piotra. Straty około 500 zł.

Kalendarz narciarski PZN na rok 1933—1934. Niedawno wyszedł z druku Kalendarz Narciarski 1933-34, wydany przez Polski Związek Narciarski.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. D z i ś po cenach PROPAGANDOWYCH Gejsza Jutro po cenach znizonych Pod białym koniem

Inauguracyjny wieczór w Świąticy Pocztowego P. W.

W sobotę dnia 2-go grudnia r. odbyło się otwarcie sezonu zimowego Świąticy Pocztowego Przynosiobienia Wojskowego.

Uroczystości zaszczyli swoją obecnością p. Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów Inż. Żuchowicz, p. Naczelnik Wydziału Inż. Nowicki oraz wyżsi urzędnicy Dyrekcji P. i T.

Sala Świąticy zapelniała się gronem zaproszonych pracowników Dyrekcji i Urzędów Pocztowych m. Wilna wraz z rodzinami.

Program wypełniły: produkcje orkiestry P. P. W., chóru pocztowego męskiego, oraz zespołu damskiego rewiellonów, śpiewu solowego oraz dwa sketsche wykonane przez zespół amatorów Pocztowego P. W.

Wyjątkowym powodzeniem cieszyły się występy zespołu damskiego, który jako nowo zorganizowany na terenie Wileńszczyzny zaprezentował poraż pierwszy, oraz śpiew p. Słojewskiej.

Całość wypadła b. dobrze, wykazującą sprawną organizacyjną i solidność w przygotowaniu programu, Publiczność przyjmowała wykonawców entuzjastycznie.

Impreza zorganizowana została przez Sekcję Kulturowo - Oświatową Pocztowego P. W., której zadaniem jest właśnie propagowanie życia towarzyskiego i utrwalanie poczucia łączności koleżeńskiej, na terenie pocztowym przez udzielanie swym członkom godziwych i tanich rozrywek, po ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Wielkiemu poparciu Prezesa Dyrekcji wspomnianą sekcją stanie na wysokości zadania i niewątpliwie będzie ośrodkiem łączącym liczne rzesze pracowników pocztowych na terenie współżycia towarzyskiego.

Sekcja kulturowo - oświatowa P. P. W. organizuje na przyszłość stałe wieczory koncertowe, w okresie zaś świątecznym urządzi jasełki, oraz wieczory sylwestrowe.

Pożyteczne placówki żywcem należy pożylnego rozwoju.

RA FILMOWEJ TAŚMIE

„8 DODATKÓW“ — „CASINO“

To się nazywa używanie! 8 dodatków w jednym programie i film z sympatyczną Anną Ondrą na dodatek. Ten dodatek do dodatków pozostał z poprzedniego programu, ale zato jest dość urozmaicenia w części pierwszej.

Z ośmiu nadprogramów powstał prawie dwugodzinny seans.

Specjalna obsługa Foxa w Polsce zaprezentowała dobrze zrobiony reportaż z uroczystości 11-go listopada w stolicy.

Wszystchna ulubienica Betty Boop wystąpiła razem z partnerami Bimbo i Koko.

W drugiej dwuaktowej popisują się Tom i Jerry, dwaj alpinści. Muzyka w tej grotesce była bardzo dobra.

Wręcz doskonały i wzorowy był film krajoznawczy Foxa p.t. „Kair“.

W dodatku muzycznym popisowała się orkiestra kubańska. Ciekawe i oryginalne było wystawienie rekordów szybkości od... zółwia do „złotej strzały“ i samolotu.

Kolorowa lekka kosmetyka poza praktycznymi radami dla pań, nie przedstawiała szczególnego. Amerykańska farsa ze Lwem... była amerykańska w każdym calu.

Naogół rozmałość zachowania była zarówno w trzech jak i w wartości dodatków. Bądź co bądź eksperyment okazał się udany i wcale interesujący.

Tad. C.

nowogrodzka

TYDZIEŃ AKADEMKA

Wzorem lat ubiegłych Nowogrodów przygotowuje się do Tygodnia Akademika, który będzie miał miejsce w czasie od 1-go do 7-go stycznia 1934 r.

W dniu 9 grudnia b. r. w sali posiedzeń Rady Powiatowej odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „T. A.“

Po złożeniu przez P. Przewodniczącego krótkiego sprawozdania z przebiegu ostatniego „Tygodnia“ i wyjaśnienia celu obchodu, oraz zadania Komitetu, przystąpiono do wypracowania porządku obrad.

Dokonano więc wyborów Komitetu Wykonawczego do którego weszli: p. Starosta J. Sielawo, jako przewodniczący, p. Stanisław Brochocki, zastępca przewodniczącego, p. plk. Rój, p. Wacław Zdzarski, jako skarbnik, p. Wacław Piłowski, jako sekretarz.

Jednocześnie powołano szereg Komisji. Do Komisji Balowej weszli następujące osoby: plk. J. Rój, przewodniczący, panie: p. starościna Sielawo, Rojowa, Bokunowa, Milewiczowa, Kulwiecowa, Korsakówna, Łuszkiewiczowa, Zdanowiczowa, Roszkowska, Wierniewicza, Malyniczowa, Kowalewska, Wadasowa, Kińska, Panowie: Prokurator Zdanowicz, Achmatowicz, Kowalewski, Birula - Baiyniecki, Brochocki, Dyr. Witkowski, Zawadzki, Druce.

Do komisji imprezowej: p. W. Stanisławski, przewodniczący, oraz panowie: inż. L. Wolnik, inż. Tyminski, p. Władysław Kiński, p. Wierniewicz, prof. A. Majchowski, inż. Szyrowski, p. R. Kawalec, p. Manukiewicz, inż. J. Abramowicz, p. J. Roliński, p. Zdzarski, jun. akad. p. Górski, akad.

Do Komisji Propagandowej: p. Henryk Kazyski, przewodniczący, p. naczelnik C. Galasiewicz, p. J. Buniewicz, p. dr. L. Wadas, p. Engman, p. Majewski i p. Matyas.

Do Komisji Finansowej: p. J. Milewicz, Przewodniczący, p. Strzyżowski, p. Czachowski, p. Sawka.

W okresie Tygodnia Akademika ustalono następujące imprezy w salach Ogniska. Dnia 1 stycznia 1934 roku „Czarna Kawa“. Dnia 5 stycznia „Bał Akademika“. Dnia 6 stycznia „Wesoły Wieczór“.

W końcu uchwalono wyłonić delegację do p. Wojewody S. Swiderskiego w osobach: p. Przewodniczącego Komitetu i jego Zastępcę, która będzie miała za zadanie prosić Pana Wojewodę o zaszczycenie Balu swoją osobą.

Poza to uchwalono wyrazić Zarządowi Ogniska podziękowanie za udzielenie lokalu dla imprez.

Na tem posiedzenie zamknięto.

— Pożegnanie p. kpt. Dobrowolskiego, komendanta podokręgu Zw. Strzeleckiego. — W dniu 7 grudnia w sali Ogniska odbyło się pożegnanie odchodzącego z Nowogrodka dotychczasowego komendanta Podokręgu Związku Strzeleckiego p. kpt. Dobrowolskiego, który praującej na terenie Nowogrodzka lat kilka położył znaczne zasługi zwłaszcza na polu rozwoju Związku Strzeleckiego.

W pożegnaniu brało udział kilkudziesięciu orolowych działaczy Związku Strzeleckiego, oraz miejscowych organizacyj społecznych.

P. kpt. Dobrowolski został przeniesiony na nowe odpowiedzialne stanowisko do Grodna; niestety jednak nadzieje, że tak mile zadziergnięty łączność z Nowogrodzkiem p. kpt. Do browolski będzie utrzymywał dalej dla dobra i pożytku sprawy.

— Posiedzenie Wydziału Powiatowego. — W dniu 7 grudnia r. w gabinecie p. starosty odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, Wydział Powiatowy zaopiniował odwołania na wybory do rad gromadzkich oraz sołtysów, odrzucając prawie wszystkie odwołania jako niezasadzone z wyjątkiem kilku gromad, w których odbyła się wybory uzupełniające.

Następnie wydział wydał opinie o wybranych sołtysach, przy czym wszystkich zaproponował zatwierdzić.

W dalszym ciągu Wydział uchwalił budo we drogi — szosy, Lesna — Miłowidy, a to celem połączenia 2-eh ważnych ośrodków, a mianowicie szosy słonimskiej z szosą brzeską.

Następnie Wydział Powiatowy uchwalił zaciągnąć pożyczkę w kwocie 50.000. zł. z funduszu drogowo - pożytkowego na dalszą budowę drogi wojewódzkiej Baranowice — No wogrodok.

Na tem posiedzenie zakończono.

stonimiska

— Zjazd wójtów i pisarzy gminnych.

Odbył się to ostatnio zjazd wójtów i pisarzy gminnych pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Edmunda Kościęca w obecności kierownika sądu grodzkiego p. Witolda Krepkiego, przedstawiciela P.K.U. kpt. Winiarza, delegata PZUW p. Zygmunta Zbrojki, zast. insp. szkolnego p. Kazimierza Radyski i insp. sam. gminnego p. Antoniego Juszkiewicza, poatem wszyscy wójtowie i pisarze gminni powiatu stonimskiego.

Na zjeździe poruszono sprawy: wykonywania wyroków karnych, wojskowe, PZUW, drogowe, szkolne, oraz szereg kwestyj aktualnych.

— Posiedzenie Sekcji Wystawowej PTK. W nadechodzącą niedzielę odbędzie się zebranie sekcji wystawowej P.T.K. pod przewodnictwem p. inż. Aleksandra Mianowskiego.

Na zebraniu tem poszczególni referenci złożyli sprawozdania z dotychczasowych prac i omówili plan jej na najbliższą przyszłość. W dniu tym nastąpi także przydział pomieszczeń dla każdego działu wystawy, która, jak nas informują, zajmie cały budynek magistracki, gdzie przez czas dłuższy mieścić się Sąd Grodzki.

Ważna ta konferencja odbędzie się o godzinie 11 m. 30.

Tegoż dnia o godz. 14-tej odbędzie się zebranie delegatów kół młodzieży krajowawz wszystkich średnich zakładów naukowych w Stonimie i powiecie, na którym przedyskutowana zostanie sprawa udziału młodzieży krajowawzej w wystawie i przydział prac, które wykona młodzież w okresie świąt Bożego Narodzenia.

— Oblawa na wilki. Z związku z pojawianiem się w coraz większej ilości wilków na terenie powiatu stonimskiego, starostwo stonimskie, na skutek licznych prośb ludności, zarządziło zorganizowanie dwóch obław: jednej na terenie gminy kostrowickiej, drugiej w gminie derewickiej. Obie obławy odbyły się mając przy świętami Bożego Narodzenia. Wilki wyrządzą wielkie szkody wśród inwentarza chłopskiego.

— Przeniesienie muzeum P.T.K. w Stonimie. Kwestja przeniesienia muzeum PTK do innego lokalu, została już definitywnie zdecydowana. Jak zapewniają źródła dobrze poinformowane, przeniesienie nastąpi jeszcze przed świętami do gmachu starostwa, pokój Nr. 36 (obecnie zajmowany przez Inspektorat Szkolny).

— Omal nie żywcem zasypiana. W czasie prac, prowadzonych przy rz. Łachowa w os. Hae, gm. Szydłowickiej, robotnica Aleksandra Kruglik, lat 17 ze wsi Hawinowiez gm. szydłowickiej, wskutek nagłego obparzenia ziemi została zasypiana w dole, z którego wydobywano piasek. Silnie połączoną odwiziono do miejscowego szpitala.

PACZKI odzieżowe do Rosji z gwarancją szybkiej dostawy wysyła DOM HANDLOWY W. E. SZUMAŃSCY Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 1

NARTY!!! Mamy naszczyć powiedzieć Sz. Kljentele, że przy łubryce prowadzi my SPRZEDAŻ DETALICZNA SPRZĘTU NARCIAKIEGO Wybór daty, ceny dostępne, fachowe montowanie part na miejscu

„Cel“ Warsztaty mechaniczne sprzetu w skolonizacji st. zaliczkiego i sportowego JÓZEFA TOMASZEWSKIEGO Wilno. ul. LIPÓWA 4 tel. 13-92 (Zw e z y n e c — S o l t - n i s z k i)

WĘGIEL Górnosląski. konc. „Pr. gress“ poleca M. DEULL Jagiellońska 3, tel. 8 11.

ROZDZIAŁ XV. W drodze na wschód od Honolulu. Sześć Chana pochylił się nad Duffem, twarz jego miała wyraz powagi. Spojrzył na niego na Inspektora Chana.

— Co to znaczy, Charlie? — zapytał. Chłizek wskazał okno: — Strzał stamtąd! — poinformował zwięźle. — Kula w plecy. Biedak. Przybył do naszego cichego miasta, w pogoni za mordercą, który znajduje się pomiędzy wyścigami, jadącym „Prezydencie Arturze“. I właśnie morderca usiłował zniszczyć jego zamiary.

— Ależ to straszna bezcelność! — krzyknął szef, wzbuchając nagle gwałtem. — Zabije człowieka w lokalu policyjnym. Chan potakiwał gorąco. — Gorzej jeszcze, strzelano w moim własnym gabinecie, z którego byłem zawsze taki dumny, dopóki go nie zabię będą pośmiewiskiem całego świata.

— O, tego nie można tak zostawić, — oświadczył szef, — Chan tymczasem pobierał papierki Duffa do teatki i przygotował się do wyjścia. — Co zamýślasz zrobić, Charlie? — Co mam innego do zrobienia? Czyż mogę nie rozpoznać kontr - ataku? Muszę jechać z niemi na pokładzie „Prezydenta Artura“.

— Ależ nie możesz tego zrobić. — Kto mnie zatrzyma? Który chirurg w naszym mieście jest najzdolniejszy?

CLARA BOW

„CASINO“ „HELIOS“ „Król Niedolegów“

Dziś „Król Niedolegów“ w rol. gl. artysta rzyński A. CHMARA i kom k franco-ki Curt Bois

Dziś Vlasta BURJAN Rewizor jako CHLESTAKOW w klasycznej KOMEDJI GOGOLA

„ROXY“ MICKIEWICZA 22, el 15 78

„MALEŃKA z MONTPARNASSE“ w rol. gl. Najpiękniejsza kobieta Paryża Grazia Del Rio

Radjo wileńskie Środa, dnia 13 grudnia 1934 r.

7,00 Czas. Gimnastyka, Muzyka, Dziennik poranny, Muzyka, Chwilka gosp. dom. 11,40 Przegląd prasy. 1,45 Muzyka z płyt. 11,57 Czas Muzyka, Dziennik pol., Kom. meteor. Muzyka. 15,20 Program dzenny. 15,25 Wiad. o eksporcje 15,30 Giedla rolnicza. 15,40 Duety wokalne. 16,10 Audycja dla dzieci. 6,40 „Echa wileńskie w twórczości Tarasa Szewczenki“ odczyt. 16,35 Koncert. 17,15 Recital fortepianowy. 17,50 Program na czwartek i rozm. 18,00 Informacyjny kurs obrony przeciwgazowej. 18,20 Zapomniane przeboje (płyty). 18,45 Feljton. 19,00 Przegląd litewski. 19,15 Codz. odc. pow. 19,25 „Dwa nabytci beltrystyki“ feljton. 19,40 Sport. 19,45 Rozmaitości. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 „W stolicy Norwegii“ feljton. 20,15 Koncert. 22,00 „Ciotka Albinowa mówi“. 22,15 Nowe płyty muzyki lekkiej. 23,00 Kom. meteor. 23,05 Muzyka taneczna.

Czwartek, dnia 14 grudnia. 7,00 Czas. 11,40 Przegląd prasy. 11,45 Muzyka z płyt. 11,57 Czas. 12,35 Poranek szkolny. 15,20 Program dzien. 15,25 Wiad. o eksporcje. 15,30 Giedla rol. 15,40 Płyty. 16,10 Audycja dla dzieci. 16,40 Odczyt. 16,55 Muzyka lekka. 17,50 Progr. na piątek i rozmat. 18,00 Odczyt. 18,20 Słuchowisko. 19,00 Skrzyżka poczt. — 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Sport. 19,45 Rozmaitość. 19,47 Dziennik wiecz. 20,00 Koncert. 21,15 Hanka Ordonówna przed mikrofonem. — 21,45 Koncert. 22,15 Muzyka taneczna. 23,00 Kom. meteor. 23,05 Muzyka taneczna

OGŁOSZENIE PRZETARGU Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę restauracji kolejowych Bielsk Podlaski, Janów Poleski, Łapy, bufetów kolejowych Pińsk, Łyszczyce, Augustów, Oranżycy, Nowawieleka, Gudożaj, Kamienna Nowa, Zednia, Marcinkańce, Podświecie, Oszmiana, Budwałd, Bereza Kartuzka, Czarnawice, Kienna, Kuźnica, Mikaszewice, Świcyjany, Narewka, fryzjerie kol. Łapy, Nowawieleka, Wilno z terminem objęcia 1 stycznia 1934 roku.

Termin składania ofert upływa 18 grudnia 1933 r. o godz. 12 w południe, szczegółowe warunki podane są w ogłoszeniach wywieszonych na wymienionych stacjach i w gmachu Dyrekcji.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PASTWOWYCH W WILNIE

Każdą chorobę wyeczysz ZIOŁA Dra BREYERA jeżeli regularnie zażywać będziesz

najskuteczniejsze w nast. chorobach: Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozemdie płuc 3.50 Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, zlej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych 3.50 Nr. 3 — w chorobach żółtkowo - kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce 3.— Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu 4.— Nr. 6 — w niedokrwistości i ogólnem osłabieniu. 5.50 Nr. 7 — w chorobach nerwowych i pęcherzowych 4.— Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznem zatwardzeniu i hemoroidach 1.50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni „POLHERBA“ — KRAKÓW PODGÓRZE, Skrytka Nr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo w wytwórni broszurę „Jak odzyskać zdrowie“.

— Chyba doktor Lang. — Chan pochylił się już nad książką telefoniczną. Gdy wymienił numer telefonu, usłyszał zszewnatrz dzwonek ambulansu przy drzwiach. Biało ubrani ludzie weszli z noszami. Podesza gdy układano nieszczęśliwego Duffa na noszach, Chan rozmawiał z chirurgiem. Doktor Lang mieszkał w Young Hotelu i obiecał być w szpitalu równie szybko, jak samochodzik ambulacyjny. Chan odłożył słuchawkę, ale znów po chwili podniósł ją.

— Hello! — wołał do tuby. — To ty Henry? Wróciłeś dziś wcześniej do domu. To szczęście. Słuchaj uważnie. Mówi twój ojciec. Odpyłwam za godzinę do Ameryki. Co? Opanuj, proszę, wszelkie uczucia zdziwienia — sprawa jest postanowiona. To jest bardzo ważne. Zbierz całą uwagę, żebyś wszystko zrobił, jak kazalem. Zapakuj mi walizę, z największą szybkością, szóstka do zębów, a branie na zmianę, brzytwę. Pomyśl sam czego jeszcze mógłbyś potrzebować i spakuj. Twoja szanowna matka czeka pewnie przy tem asystować. Potem przyjeżdżaj swoim autem na przystań, gdzie stoi „Prezydent Artur“. Przywieź swoją matkę i moje walizki. Okręt odchodzi o dziesiątej. Rozumiesz wiec, jaka szybkość jest potrzebna! Dziękuję ci bardzo.

Kiedy skończył, szef zbliżył się: — Namyślił się dobrze, Charlie, — rzekł. — Chan wzruszył ramionami. — Obmyśliłem już wszystko. — No dobrze, ale jak mamy to traktować — czy jako urlop? Ta sprawa może trwać dłużej czasu. — Więć niech pan to przyjmie, jako moją dymisję, — rzucił krótko Chan. — Nie, nie, — zaprotestował żywo szef. — Jakoś to załatwimy. Ale, Charlie, ta sprawa jest niebezpieczna. Widać, że morderca nie ocała się przed nieznanym.

EARL DERR BIGGERS 38) Chinczyk — Zwycięzca

Duff spojrzył na zegarek. — Nie chciałbym być niegrzeczny, Charlie — powiedział, — dzisiejszy wieczór pozosta nie w mej pamięci, jako jeden z najmiśszych, ale „Prezydent Artur“ odchodzi o dziesiątej, a mamy już prawie dziewiątę. Niepokoi mnie myśl, że moglibyśmy się spóźnić na okręt... rozumiesz mnie chyba. Możeby już zatelefonować po powóz?

— Nie myśl o tem, — zaprotestował Chan — Mam zamknięty samochód, w którym cztercy osoby pomieścić są z łatwością. Gdyby nawet wszystkie cztery były tej tuszy, co ja. Rozumiesz jak mam na sobie ciężar i zaraz będę państwem towarzyszył.

Po wielu wymurzeniach wdzięczności i za dowolenia za obiadu, goście gotowi byli do odjazdu. — Jest to najmilsze wspomnienie z całej tej podróży! — zawykłowała Pamela Potter, ku niewysłowionej radości państwa Chanów. Wkrótce już jechali nowem autem w dół, ku miastu, którego światła przedziierały się z trudem przez zasłony z deszczu.

Zatrzymali się w Young Hotelu po bagaże Duffa i małe walizeczki obu pań. Kiedy je chali ku przystani, Duff chwycił się za głowę. — Wielki Boże, Charlie, — krzyknął, — co mi się stało? Zapomniałem zupełnie, — że wszystkie papiery są w twojem safie w biurze poljeji!

— Ja nie zapomniałem o tem, — oipowiedział Charlie spokojnie. — Miałem się teraz tam zawięzić i zostawić, a panie odwozno na przystań. Wróć po ciebie, będziesz miał już papiery w ręku, bo mój szef otworzy ci safe. Pomówimy ze sobą jeszcze chwilę i wypa limy ostatnią fajkę.

— Doskonale, — przyznał Duff. Inspektor Duff wyskoczył pod potoki deszczu przed Halekana Hale, a auto ruszyło dalej. Na przystani Chan zczył obu panion szczęśliwej podróży i pośpieszył do samochodu. Z ciężkiem sercem jechał do swego biura. Przyjął Duffa rozerał nieco monotony jego życia, ale pobyt przyjaciela był za krótki. Jutro miały nadejść zupełnie podobne do wszystkich poprzednich dni! Z uszami przepelnionymi szumem tropikalnego deszczu, Chan minął korytarz i pełną drzwi do swego gabinetu. Po raz drugi w ciągu trzydziestu sześciu godzin spotkał go coś niespodziewanego.

Duff leżał na podłodze, koło biurka. Ręce miał wyciągnięte bezwładnie kolo głowy. Z okrzykiem wściekłości i zgrozy, Chłizek skoczył ku niemu i pochylił się. Twarz Anglika była śmiertelnie blada, ale Charlie wyzwał się bez uderzenia pulsu, co dodało mu energii i nadziei. Zerwał się na nogi i zatelefonował do szpitala królowej.

— Proszę przysłać ambulans! — krzyczał. — Do staćj poljeji! Natychmiast. Na miłość boską, spieszcie się!

Stał chwilę, oglądając się bezradnie. Okno było otwarte, jak zawsze. W ciemnej alei deszcz chlapał ze wściekłością. Chan spojrzył na biurko — leżała na nim teka Duffa otwarta, ale papiery, zdawało się, pozostawały na miejscu, niektóre były nawet wyjęte, inne leżały na biurku i wiatr porozrzwał je po podłodze. Charlie zawałał głośno. Z sąsiedniego pokoju nadszedł szef. W tej chwili Duff westchnął lekko. Chan ukląknął przy nim. Anglik otworzył oczy i spojrzył na przyjaciela.

— Jedź za niemi, Charlie! — szepnęła i znów zemdlła. Chan wyprostował się, spojrzył na zegarek i zaczął szybko zbierać papiery do teki.

ROZDZIAŁ XV. W drodze na wschód od Honolulu. Sześć Chana pochylił się nad Duffem, twarz jego miała wyraz powagi. Spojrzył na niego na Inspektora Chana.

— Co to znaczy, Charlie? — zapytał. Chłizek wskazał okno: — Strzał stamtąd! — poinformował zwięźle. — Kula w plecy. Biedak. Przybył do naszego cichego miasta, w pogoni za mordercą, który znajduje się pomiędzy wyścigami, jadącym „Prezydencie Arturze“. I właśnie morderca usiłował zniszczyć jego zamiary.

— Ależ to straszna bezcelność! — krzyknął szef, wzbuchając nagle gwałtem. — Zabije człowieka w lokalu policyjnym. Chan potakiwał gorąco. — Gorzej jeszcze, strzelano w moim własnym gabinecie, z którego byłem zawsze taki dumny, dopóki go nie zabię będą pośmiewiskiem całego świata.

— O, tego nie można tak zostawić, — oświadczył szef, — Chan tymczasem pobierał papierki Duffa do teatki i przygotował się do wyjścia. — Co zamýślasz zrobić, Charlie? — Co mam innego do zrobienia? Czyż mogę nie rozpoznać kontr - ataku? Muszę jechać z niemi na pokładzie „Prezydenta Artura“.

— Ależ nie możesz tego zrobić. — Kto mnie zatrzyma? Który chirurg w naszym mieście jest najzdolniejszy?